

Sygn. akt I ACa 519/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Bohun
Sędziowie:	SSA Iwona Biedroń (spr.) SSO del. Jolanta Burdukiewicz - Krawczyk
Protokolant:	Marta Perucka

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. we W.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 6 lutego 2014 r. sygn. akt X GC 185/13

**oddala apelację.**

### UZASADNIENIE

Powód M. S. domagał się uchylenia uchwały nr 2 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników C. (...) spółki z o.o. we W., podjętej w dniu 27 lutego 2013 r. w przedmiocie odmowy powołania na członka zarządu tej spółki (...), twierdząc że uchwała jest niezgodna z dobrymi obyczajami, gdyż narusza uprawnienia przyznane osobiście powodowi w umowach zbycia udziałów w pozwanej spółce, a celem jej podjęcia było pokrzywdzenie powoda jako mniejszościowego udziałowca.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że powództwo zostało wniesione po upływie terminu przewidzianego w art. 251 k.s.h., podniosła, że decyzja o powołaniu członków zarządu zastrzeżona została do wyłącznej kompetencji Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki, a powód miał jedynie przyznane prawo wskazania kandydata na to stanowisko, podniosła też, że kandydat wskazany przez powoda nie uzyskał zgody Ministra Finansów na objęcie funkcji członka zarządu, a zatem nie mógł zostać powołany na tę funkcję.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy we Wrocławiu powództwo uwzględnił i orzekł o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu.

Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy przedstawiały się następująco:

W dniu 21.09.2005 r. powód jako jeden ze zbywców zawarł z (...), (...) sp. z o.o. w W., (...) sp. z o.o. w W. przedwstępną umowę zbycia udziałów w pozwanej spółce. Nabywcy zobowiązali się, że przez okres 6 lat od dnia podpisania umowy zbycia udziałów, jednak nie dłużej niż przez okres, w którym będzie współwłaścicielem spółki, powód będzie uprawniony do wskazania jednego członka zarządu. Z kolei powód zobowiązał się do powstrzymania od działalności konkurencyjnej przez 6 lat od podpisania umowy przedwstępnej, jednak nie dłużej niż 12 miesięcy od dnia zbycia wszystkich udziałów w pozwanej spółce. W dniu 27.04.2007 r. powód, jako jeden ze zbywców, zawarł ostateczną umowę zbycia udziałów na warunkach określonych w umowie przedwstępnej.

Po zawarciu umowy sprzedaży wspólnikami pozwanej spółki są:

M. S. posiadający 19.560 udziałów o łącznej wartości 985.628,40 zł, (...) posiadająca 32.600 udziałów o łącznej wartości 1.642.714 zł, (...) sp. z o.o. w W. posiadająca 32.600 udziałów o łącznej wartości 1.642.714 zł, (...) sp. z o.o. w W. posiadająca 13.040 udziałów o łącznej wartości 657.085,60 zł.

W dniu 20.08.2007 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki, na którym podjęta została uchwała o przyjęciu tekstu jednolitego umowy spółki, w którym zawarto § 12 ust. 2 umowy w brzmieniu: Zarząd powoływany jest na czas nieograniczony przez Zgromadzenie Wspólników, przy czym Pan M. S. uprawniony jest, dopóki będzie wspólnikiem Spółki (uprzywilejowanie osobiste wspólnika) do wskazywania jednego kandydata na członka zarządu”.

W dniu 25.09.2007 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki, na którym w związku z faktem, że w dniu 21.09.2007 r.

R. S. złożył rezygnację z pełnienia funkcji Vice-Prezesa zarządu pozwanej spółki, postanowiono uzupełnić skład zarządu spółki. Na Zgromadzeniu tym jako, że R. S. był członkiem Zarządu wskazanym przez (...) spółki (...), pełnomocnik wspólnika M. S. zgodnie ze swoimi uprawnieniami oraz stosowanie do § 12 ust. 2 Umowy spółki, wskazał jako kandydata na Vice-Prezesa zarządu pozwanej spółki (...). Wspólnicy pozwanej spółki podjęli uchwałę Nr 1 o powołaniu na Vice-Prezesa zarządu pozwanej spółki (...).

W dniu 18.12.2012 r. Minister Finansów, na wniosek pozwanej spółki udzielił zgody na zmianę w składzie jej Rady Nadzorczej poprzez odwołanie z dotychczasowego jej składu (...) oraz I. J. oraz

powołanie w ich miejsce: M. S. oraz M. J.. W dniu 28.12.2012 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki podjęło uchwałę o zmianach w Radzie Nadzorczej pozwanej spółki przez odwołanie i powołanie osób wskazanych w decyzji Ministra Finansów.

W dniu 27.02.2013 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki. W dniu 11.02.2013 r. powód złożył do zarządu spółki

wniosek, o umieszczenie w porządku obrad głosowania w przedmiocie powołania R. S. na stanowisko członka zarządu pozwanej spółki – jako

osoby wskazanej przez powoda w trybie przedwstępnej umowy sprzedaży z dnia 21.09.2005 r., umowy sprzedaży udziałów z dnia 27.04.2007 r. oraz ustalenie wynagrodzenia dla R. S.. Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników podjęta została Uchwała Nr 2 o treści: „Ze względu na fakt,

że kandydatura p. R. S. na członka zarządu Spółki nie została poparta dokumentami oraz oświadczeniami wymaganymi przez ustawę z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych, które są niezbędne do uzyskania zgody Ministra Finansów na zmianę w składzie zarządu Spółki, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, na podstawie § 12.2 Umowy Spółki, niniejszym postanawia

NIE powoływać p. R. S. na członka zarządu Spółki”.

Przeciwko uchwale głosował powód M. S., za uchwałą głosowało trzech pozostałych wspólników pozwanej spółki. Po podjęciu tej uchwały powód M. S. zgłosił do niej sprzeciw, który został zaprotokołowany.

W stosunku do R. S. nie toczyło się i nie toczy się żadne postępowanie przed organami wymiaru sprawiedliwości w żadnej sprawie i nie figuruje on w kartotece karnej Krajowego Rejestru Karnego.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy przyjął, że powód dochował terminu przewidzianego w art. 251 k.s.h., wytaczając powództwo w dniu 27 marca 2013 r., czyli w terminie miesiąca od dnia podjęcia uchwały. Posiada też legitymację do zaskarżenia uchwały jako wspólnik, który głosował przeciwko uchwale a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Oceniając żądanie powoda na gruncie art. 249 § 1 k.s.h. Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdyż z umowy przedwstępnej sprzedaży udziałów, umowy stanowczej zbycia udziałów, § 12.2 umowy spółki wynika, że powodowi przyznane zostało jako wspólnikowi mniejszościowemu prawo osobiste do wiążącego dla pozostałych wspólników wskazania osoby do pełnienia funkcji członka zarządu w pozwanej spółce.

W ocenie Sądu Okręgowego z zapisu § 12.2 umowy spółki wynikało, że wskazanie przez powoda kandydata na członka zarządu było wiążące dla pozostałych wspólników i winno powodować podjęcie uchwały, o powołaniu takiej osoby na członka zarządu.

Sąd Okręgowy uznał, że z przepisów ustawy z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych nie wynika konieczność uzyskania uprzedniej zgody Ministra Finansów na zmianę w zarządzie spółki. Sąd Okręgowy uznał, że do chwili uzyskania zgody czynność Ministra Finansów polegająca na powołaniu członka zarządu będzie bezskuteczna, zaś termin na zgłoszenie członka zarządu do KRS przewidziany w art. 22 ustawy z dnia 20.08.1997 r. o KRS rozpocznie się od momentu doręczenia zgody Ministra Finansów. Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że wskazany przez powoda kandydat na członka zarządu spełniał przewidziane w art. 53 ust. 1-3 ustawy z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych wymogi formalne do sprawowania tej funkcji.

Sąd Okręgowy uznał też, że zaskarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenie powoda jako wspólnika, gdyż naruszała jego prawo do wskazania osoby do pełnienia funkcji członka zarządu, przez co osłabiała pozycję powoda w spółce.

W konsekwencji uznał, że zaskarżoną uchwałę jako sprzeczną z dobrymi obyczajami i podjętą w celu pokrzywdzenia powoda jako wspólnika spółki, należało uchylić na podstawie art. 249 § 1 k.s.h.

Powyższy wyrok zaskarżyła strona pozwana w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 249 k.s.h., art. 65 k.c., art. 63 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h., art. 53 i art. 54 ustawy z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych, art. 58 k.c., art. 204 k.s.h. oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c., art. 231 k.s.h.

W oparciu o powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodów z dokumentów wskazanych w apelacji na okoliczność wyrażenia przez zgromadzenie wspólników zgody na zbycie przez powoda udziałów w spółce oraz na okoliczność podejmowania przez powoda działań konkurencyjnych wobec spółki.

### **Sąd Apelacyjny zważy, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności rozważeniu podlegają zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, gdyż jedynie w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwa jest ocena poprawności zastosowania prawa materialnego.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. skarżąca wiąże z brakiem wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadka R. S.. Podkreślić trzeba, że powołany przepis nie przewiduje obowiązku podawania przyczyn, dla których sąd daje wiarę określonym dowodom, a jedynie przewiduje konieczność podania przyczyn dla których określonym dowodom sąd wiary nie daje. Natomiast przyczyny, dla których Sąd Okręgowy stanowiska pozwanej, która domagała się oddalenia powództwa nie uwzględnił, zostały wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób dostatecznie jasny i zrozumiały.

Zarzutu naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. jest oczywiście bezzasadny. Przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego było jedynie zgłoszone przez powoda żądanie, nie ulega też żadnej wątpliwości, że przyczyny uchylenia spornej uchwały przez Sąd Okręgowy, opierają się na powołanych przez powoda okolicznościach faktycznych.

Odwoływanie się przez Sąd Okręgowy do kwestii związanych z nałożonymi na powoda, w umowach zbycia udziałów ograniczeniami, co miało uzasadnić przyczyny, dla których przyznano powodowi osobiste uprawnienie współnika, można co najwyżej potraktować jako uwagi zbędne dla rozstrzygnięcia, natomiast niewątpliwie nie można w takiej sytuacji mówić o orzekaniu ponad żądanie, co jest na tyle oczywiste że nie wymaga dalszego uzasadnienia. Podobnie należy ocenić kwestię braku zgody na zbycie przez powoda udziałów, Sąd Okręgowy nie czynił w tym zakresie żadnych ustaleń faktycznych, a dywagacje zawarte w rozważaniach

Sądu Okręgowego dotyczące tej kwestii, były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z tych względów Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym przez stronę pozwaną, gdyż dotyczyły one okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

Z kolei zarzuty dotyczące tego, że dokumenty świadczące o braku przeszkód formalnych do objęcia przez R. S. funkcji członka zarządu w spółce, dotyczą stanu z chwili orzekania są niezrozumiałe. Sąd Okręgowy

nie poczynił ustaleń, że tego rodzaju dokumenty zostały przedstawione przed zgromadzeniem współników, na którym została podjęta zaskarżona uchwała, takich twierdzeń powód zresztą nie zgłaszał. Natomiast kwestie związane ze znaczeniem braku dokumentów, potrzebnych do wyrażenia zgody przez Ministra Finansów,

o której mowa w ustawie z dnia 19.11.2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. Nr 201, poz. 1540 ze zm.), dla oceny skuteczności podjęcia zaskarżonej uchwały, zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia.

Reasumując powyższe wywody należy stwierdzić, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są zgodne z materiałem sprawy i opierają się na prawidłowej ocenie dowodów, przy dokonywaniu której Sąd Okręgowy nie naruszył zasad swobodnej ich oceny przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c., wobec czego

Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia, uznając zarzuty pozwanej w tym zakresie za bezzasadne.

Oceniając na gruncie przyjętych ustaleń faktycznych, zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione przez skarżącą, stwierdzić trzeba, że nie mogą one prowadzić do uwzględnienia apelacji.

Zarzut naruszenia art. 65 k.c. jest nieporozumieniem, gdyż skarżąca w ramach tego zarzutu zwalcza stanowisko, którego Sąd Okręgowy nie wyraził. W żadnym fragmencie uzasadnienia Sądu Okręgowego nie została wyrażona teza, iż powód posiadał uprawnienie do samodzielnego powołania członka zarządu. Tym samym obszerna polemika jaką

przedstawia w apelacji skarżąca ze stanowiskiem, którego nikt w procesie poza nią samą nie wyraził, jest zbędna, a co za tym idzie nie wymaga odnoszenia się do niej przez Sąd odwoławczy.

Wydaje się natomiast, że strona pozwana odmiennie niż to uczynił

Sąd Okręgowy interpretuje zapis umowy spółki, która to umowa w § 12.2 przewiduje uprawnienie powoda do wskazania jednego kandydata na członka zarządu.

Taki zapis należy potraktować, jak trafnie uczynił to Sąd Okręgowy, jako osobiste uprawnienie współnika, które oznacza, że kandydat wskazany przez tego współnika powinien być wybrany przez zgromadzenie współników, chyba, że zachodzą

ku temu uzasadnione przeszkody. Inna interpretacja takiego zapisu umowy, która zakładałaby dowolność decyzji zgromadzenia współników czyniłaby powyższy zapis bezprzedmiotowym. Sąd Okręgowy dokonując takiej wykładni postanowienia umowy odwołał się do wcześniejszych umów, związanych z nabyciem udziałów, zawartych przez współników spółki, co nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego. Zeznania świadka R. S. potwierdziły jedynie wnioski jakie płyną z wykładni gramatycznej umów związanych ze zbyciem udziałów, a finalnie umowy spółki.

Wobec takiej wykładni umowy spółki należało dokonać oceny, czy odmowa powołania do zarządu przez zgromadzenie współników, kandydata wskazanego przez powoda była uzasadniona. Przyczyną odmowy powołania kandydata wskazanego przez powoda na członka zarządu, był brak uprzedniej zgody

Ministra Finansów przewidzianej w art. 53 ust. 1 ustawy o grach hazardowych. Wobec rozbieżnej interpretacji tego przepisu przez strony, należało dokonać wykładni art. 53 ust. 1 ustawy o grach hazardowych. Dokonując tej wykładni, należało mieć na uwadze pozostałą treść art. 53 tej ustawy, a w szczególności ust. 2 art. 53 z którego wynika, że „wniosek o wyrażenie zgody, o której mowa w ust. 1, powinien zawierać dane osobowe **nowego członka zarządu** lub rady nadzorczej (...)”, ust. 3 art. 53 który stanowi, że „do wniosku dołącza się aktualne zaświadczenie, potwierdzające, że **nowy członek zarządu** lub rady nadzorczej nie był skazany (...). Zapisy te jednoznacznie wskazują, że zgoda Ministra Finansów dotyczy nowego – czyli już powołanego członka zarządu czy rady nadzorczej. Ponadto analiza całej treści art. 53 ustawy o grach hazardowych przekonuje, że nie chodzi w nim

o opiniowanie przez Ministra Finansów kandydatów na członków organów spółek,

a taki charakter miałyby zgoda wyrażona **przed** podjęciem uchwały powołującej kandydata na określoną funkcję. Kandydatów na określoną funkcję mogłoby być przecież kilku, a na etapie wyrażania zgody nie wiadomo byłoby, który z nich zostanie ostatecznie wybrany przez zgromadzenie współników.

Do odmiennej wykładni art. 53 ustawy o grach hazardowych nie przekonują podnoszone przez stronę pozwaną argumenty związane z bezpieczeństwem obrotu

i celem wprowadzenia tej regulacji. W tym miejscu należy wskazać, że zgoda o której mowa w art. 53 ustawy o grach hazardowych, nie może być rozpatrywana, jak to uczynił Sąd Okręgowy, na gruncie art. 63 k.c.

Przez "osobę trzecią" o jakiej mowa w tym przepisie, należy rozumieć wyłącznie podmiot prawa cywilnego występujący w takiej roli (zob. Z. Radwański

(w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 305 i n.; P. Machnikowski (w:)

E. Gniewek, Kodeks cywilny. Komentarz, 2008, s. 154).

Dlatego art. 63 k.c. nie ma zastosowania do tych czynności prawnych, do dokonania których z mocy przepisów szczególnych wymagana jest zgoda (zezwolenie) np. sądu, organu administracji, rady wierzycieli, nadzorca sądowego.

W takich przypadkach brak wymaganej zgody nie podlega ocenie na podstawie

art. 63 k.c., lecz na podstawie art. 58 k.c. (bezwzględna nieważność czynności prawnej). Tak też należy ocenić wymóg zgody Ministra Finansów przewidziany

w art. 53 ust. 1 ustawy o grach hazardowych. Do czasu, aż zgoda nie zostanie wyrażona, nie dochodzi do skutecznego powołania członka zarządu spółki. Taka osoba nie może zostać ujawniona w KRS, co wbrew odmiennym wywodom skarżącej, wynika w sposób nie budzący wątpliwości z art. 22 ustawy z dnia 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze

Sądowym (j.t. Dz. U. z 2013 r., poz. 1203

ze zm.).

Jest oczywiste, że również w stosunkach wewnętrznych spółki, osoba która nie uzyskała wymaganej zgody, nie może być traktowana jak członek organu spółki.

Tym samym przedstawiona wyżej wykładnia art. 53 ustawy o grach hazardowych nie może prowadzić do naruszenia ani praw osób trzecich działających w obrocie ani też do podważenia celu wprowadzenia tej regulacji, jakim jest zapewnienie organom Państwa kontroli na składem osobowym członków organów spółek zajmujących się działalnością hazardową, a trafność zarzutu apelacji w zakresie błędnie zastosowanego w sprawie art. 63 k.c. nie może prowadzić do uwzględnienia apelacji.

Nie stanowi wystarczającego argumentu przemawiającego za zasadnością stanowiska strony pozwanej, kwestia braku przedłożenia w trakcie zgromadzenia wspólników przez wskazanego przez powoda kandydata, dokumentów wymaganych dla uzyskania zgody Ministra Finansów. Na tym etapie dokumenty te nie były konieczne dla oceny wskazanej przez powoda kandydatury, gdyż jak wyżej wskazano, zgoda Ministra Finansów mogła być wyrażona dopiero po decyzji zgromadzenia wspólników, a pozwana nawet nie twierdziła aby miała jakiegokolwiek wątpliwości co do tego, czy R. S. był karany bądź, że toczy się wobec niego postępowanie karne, co sprawia, że decyzja o odmowie powołania R. S. jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, nie mogła być uznana za zgodną z postanowieniami § 12.2 umowy spółki.

Jeżeli chodzi o brak pokrzywdzenia powoda treścią podjętej uchwały, to zauważyć należy, że naruszenie uprawnienia przyznanego osobiście powodowi, poprzez nieuzasadnioną odmowę powołania do zarządu wskazanego przez niego kandydata, prowadzi do ograniczenia jego wpływu na sprawy spółki, przez ograniczenie możliwości wpływania na decyzje zarządu i uzyskiwania bieżących informacji o sprawach spółki. Jest to oczywiście wystarczające do przyjęcia, iż uchwała prowadzi do pokrzywdzenia powoda, a nie tylko ma na celu jego pokrzywdzenie. W ocenie Sądu Apelacyjnego w żadnym razie z treści art. 249 § 1 k.s.h. nie można wyprowadzić wniosku, jak chce tego strona pozwana, aby do uwzględnienia roszczenia opartego na tym przepisie, konieczne było wykazanie stanu świadomości (zamiaru) wspólników, głoszących za przyjęciem uchwały. Wystarczające jest, aby ocena treści uchwały dokonana według obiektywnych kryteriów, pozwalała na wniosek, że uchwała narusza (przez ograniczenie lub wręcz pozbawienie) uprawnienie przyznane osobiście określonemu wspólnikowi.

Reasumując powyższe wywody należało podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że zaskarżona uchwała podlega uchyleniu w oparciu o art. 249 § 1 k.s.h., gdyż narusza umowę spółki (§ 12.2 umowy) i prowadzi do pokrzywdzenia wspólnika. W ocenie Sądu Apelacyjnego zbędne było odwoływanie się do klauzuli dobrych obyczajów, jaką zastosował Sąd Okręgowy, w sytuacji gdy wystarczające było odwołanie się do zapisu umowy spółki. Niezależnie od tego, zauważyć trzeba, że gdyby stosowny zapis odwołujący się odpowiednio do treści umów związanych ze zbyciem udziałów, nie znalazł się w umowie spółki, wtedy odwołanie się do dobrych obyczajów byłoby uzasadnione, a przytoczona przez Sąd Okręgowy argumentacja trafna.

Wobec powyższego należało apelację strony pozwanej oddalić w oparciu o art. 385 k.p.c.

MR-K